

Tekst wygłoszony na IV Seminarium „Biblioteki w systemie edukacji i kultury”
(BN, 22 października 2009 roku)

Mirosława Dobrowolska
Biblioteka Narodowa
Instytut Książki i Czytelnictwa

Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne.

Redakcja naukowa Marek Sokołowski.
Wydawnictwo Adam Marszałek Toruń 2008, 443 s.

Książka *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne* pod redakcją naukową prof. Marka Sokołowskiego (z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego) ukazała się nakładem toruńskiej oficyny Adama Marszałka w roku 2008. Publikacja ta jest kolejną pozycją w serii „Komunikacja społeczna – komunikacja medialna – komunikacja sieci”. Warto dodać, że Wydawnictwo Adama Marszałka działa z sukcesem na naszym rodzimym rynku wydawniczym już od 19 lat.

We „Wprowadzeniu” prof. Marek Sokołowski pisze, że książka ta „jest bardziej zbiorem wielu pytań niż odpowiedzi, ale naszym celem nie było danie gotowych rozwiązań, lecz raczej pewnych wskazówek, jak wyglądają dziś, ale też jak mogą być projektowane już w nieodległej przyszłości nowe praktyki komunikacyjne”¹. Autor wspomina o społecznej przestrzeni mediów, która dzięki nowym technologiom i Internetowi praktycznie poszerza się na naszych oczach, przynosząc niemal codziennie „oryginalne, fascynujące rozwiązania”². To tylko od woli i charakteru człowieka zależy, jakie będą te media, o jakim charakterze, czy staną się one szansą czy zagrożeniem dla rozwoju współczesnego społeczeństwa. Prof. M. Sokołowski sugeruje, że tytuł publikacji powinien brzmieć *Media a jednostka*, ponieważ jego zdaniem, współczesne środki komunikowania zmiernają w kierunku „indywidualnej konsumpcji produktów medialnych stymulowanych przez rozwój nowych technologii medialnych”³. Pojawienie się w naszych domach czy biurach walkmanów, telefonów komórkowych, palmtopów czy ipod-ów, spowodowało, że korzystanie ze współczesnych mediów się zindywidualizowało. „Stare” media: radio, telewizja czy kino były ukierunkowane na odbiorcę rodzinnego, zbiorowego. Media te - na szczęście - nie dokonały swojego żywota, są nadal obecne w naszym otoczeniu. Większość z nas, codziennie korzysta

¹ M. Sokołowski: *Wprowadzenie*. W: *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne*. Toruń 2008 s.10.

² Tamże s.10.

³ Tamże s.9.

z komórki, laptopa i e-booka, ale nie wyobraża sobie jednak dnia bez kawy i wysłuchania porannych wiadomości radiowych, czy spędzenia wieczoru bez telewizyjnych „Faktów” czy bez obejrzenia ulubionego programu publicystycznego lub serialu.

Książka *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne* to zbiór 41 artykułów uszeregowanych w trzech rozdziałach:

1. Homo mediens? W stronę nowej filozofii przekazu
2. Globalne społeczeństwo informacyjne. Mity i rzeczywistość
3. Komunikacja społeczności sieciowej

W rozdziale zatytułowanym „Homo mediens? W stronę nowej filozofii przekazu” czytamy o globalizacji mediów, o rewolucji medialnej, zastanawiamy się czy „homo mediens” to „człowiek uniwersalny”, poznajemy medialne wizerunki kobiet i mężczyzn, twórcze postawy dziennikarzy i zastanawiamy się nad komunikacją w administracji publicznej. Takie pojęcia jak „media” czy „globalizacja” opisują współczesne społeczeństwo informacyjne, zwane także społeczeństwem wiedzy. Pierwsze badania nad komunikacją prowadzili już Amerykanie po drugiej wojnie światowej, interesowali się oni wtedy procesami propagandy i jej wpływem na kształtowanie się wyborów i postaw współczesnych ludzi. Później zaczęto bacznie przyglądać się różnym instytucjom i praktykom społecznym. Obecnie, w XXI wieku możemy powiedzieć, że nie istnieją globalne media, są tylko regionalne rynki zdominowane przez Stany Zjednoczone, państwa Unii Europejskiej czy przez Japonię.

W tym rozdziale jest zamieszczony interesujący artykuł Małgorzaty Góralskiej na temat rewolucji medialnej i czynników rozwoju komunikacji piśmienniczej. Autorka nawiązuje do przeszłości, pisząc, że znaki pisma są podstawowym fundamentem wiedzy oraz tradycji. To dzięki pismu mogliśmy się dowiedzieć jak wyglądała nasza przeszłość, mogliśmy też śledzić jej kolejne etapy. Pismo było niczym innym jak kodem przekazu i tak jest nadal, nie zmieniła tego faktu nawet obecna cyfryzacja. Dawniej umiejętność pisania i czytania była sztuką elitarną, natomiast „...powszechna alfabetyzacja oraz kształtowanie kompetencji czytelniczych w ramach obowiązku szkolnego stały się udziałem społeczeństw dopiero w wiekach późniejszych”⁴. Obieg tekstów: pisanie, dystrybucja i czytanie działają w trzech systemach:

- system komunikacji rękopiśmiennej

⁴ M. Góralska: *Rewolucja medialna jako czynnik rozwoju komunikacji piśmienniczej*. W: *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne*. Toruń 2008 s. 27.

- system komunikacji drukowanej (funkcjonujący w dwóch fazach: pisania i produkcji)
- system komunikacji cyfrowej (najbardziej rozbudowany, jakkolwiek tekst cyfrowy tak naprawdę czytany jest po wydruku, być może w przyszłości pojawi się jakaś inna jego forma).

Czy w dobie obecnej można mówić, że człowiek uniwersalny to „homo mediens”? Na to pytanie trudno odpowiedzieć wprost.

Kolejny problem związany z mediami to voyeuryzm czyli przekraczanie granic życia prywatnego zarówno osób znanych jak anonimowych. Opiera się on na brzydkim obyczaju ludzkim, jakim jest podglądanie innych: jak się ubierają, co jedzą, jak zachowują się w sytuacjach intymnych. Do tego typu zachowań też wprzęgnięto media. Niestety ich działania i zachowania przekraczają granice dobrego smaku i gustu oraz dziennikarskiej rzetelności i profesjonalizmu. Tu kolejne zagadnienie do dyskusji - bo „kto milczy, ten nie istnieje, kogo nie ma w mediach, nie może liczyć na komercyjny sukces i sławę”⁵. Osoby pracujące w mediach to jakby doradcy finansowi, dobrzy znajomi, wręcz przyjaciele, kształtujący nasze poglądy polityczne i widzenie świata, tłumaczący nam cały ten wirtualny, kolorowy i nie zawsze mądry i przyjazny świat.

W drugim rozdziale książki zatytułowanym *Globalne społeczeństwo informacyjne. Mity i rzeczywistość* autorzy referatów zastanawiają się nad szansami i zagrożeniami jakie pojawiają się wobec społeczeństwa informacyjnego, jaka jest rola mediów w tym społeczeństwie, jak np. funkcjonuje rodzina w obliczu zmian cywilizacyjnych? Nowoczesne technologie powodują, że następuje utrata precyzji przekazu, pojawia się skrótowość, szybkość i tempo działań. Modelem dla współczesnego człowieka jest taka osoba, która musi więcej wiedzieć, widzieć, słyszeć i odczuwać. Kłóci się ten model człowieka z jego biologią, która jest nieunikniona, następuje bowiem rozbieżność między oczekiwaniami a możliwościami istoty ludzkiej. Media narzucają styl życia, organizują czas i tworzą nam wirtualny świat. To powoduje, że burzą się dotychczasowe struktury społeczne. Choć bywają przypadki, że nowe media jak np. komunikatory powodują powrót do przeszłości i więzi rodzinnych (przykładem jest komunikator Skype, wykorzystywany przez osoby, które wyjechały z domu w poszukiwaniu pracy, mające jednocześnie nie zawsze dobre relacje wewnątrzrodzinne). Jak pisze autor jednego z referatów: „W poszukiwaniu utraconego przez

⁵ O. Białek-Szwed: *Voyeuryzm medialny nową strategią w komunikacji masowej*. W: *Media i społeczeństwo*. Toruń 2008 s. 66.

nas czasu pomagają nam nowe środki komunikacji, to za ich sprawą jesteśmy w stanie odzyskać utracony czas, pamięć o dawno minionych zdarzeniach”⁶.

Media w systemie demokratycznym stanowią platformę, na której politycy i inne grupy społeczne prezentują swoje poglądy, a więc powinny one być neutralne, ale zwykle bywa inaczej, media nie są obiektywne, są posłuszne polityce i jej podporządkowane. Pojawia się problem, czy media powinny podlegać regulacjom prawnym, wszak prawo jest narzędziem politycznego systemu państwa. Media kreują obraz współczesnego człowieka, poddanego edukacji permanentnej, podporządkowanego technice, internetowi. Internet jest postrzegany jako narzędzie komunikacji, pozwalające zachować jednocześnie anonimowość oraz poczucie akceptacji. Ta nieidentyfikalność i anonimowość w przestrzeni wirtualnej jest złudna, bo nowe środki kontroli danych osobowych w Internecie pozwalają jednak monitorować działania poszczególnych użytkowników sieci.

Rozdział trzeci jest poświęcony komunikacji społeczności sieciowej czyli Internetowi, jego przemianom społecznym oraz konsekwencjom tych zmian. Powstało nawet pojęcie „pokolenie sieci”, do którego są zaliczane osoby „aktywne, egoistyczne, zdolne do altruistycznego działania, krytyczne, nie uznają hierarchii, działają natychmiast i oczekują natychmiastowej odpowiedzi, cenią wolność ponad wszystko, lubią eksperymentować, nie znają dzieciństwa”⁷. Ci, którzy nie nadążają za nowymi technologiami, stają się e-wykluczeni, bo nie rozumieją tego e-świata, nie spełniają np. wymagań stawianych im przez szefów, sami izolują się od reszty społeczności, rezygnują ze swoich planów i ambicji. Aby zapobiec takiemu działaniu, które powoduje izolację i wyobcowanie należy zapewnić każdemu dostęp do komputera, telefonu, komórki, poprzez zminimalizowanie kosztów korzystania z tych urządzeń. Według badań CBOS z roku 2007 połowa Polaków miała w domu komputer, a co trzeci z nich był podłączony do Internetu. Z Internetu korzystają ludzie młodzi i wykształceni. Od początku w Internecie nie było cenzury, bo miało to być całkowicie wolne medium, ale obecnie pojawia się pytanie „gdzie kończy się wolność a zaczyna anarchia”. W sieci, niestety, szerzą się przestępstwa, przemoc, są promowane zachowania samobójcze czy pedofilia. Internet zaczyna stanowić zagrożenie, zwłaszcza dla młodszych jego użytkowników. Stąd pojawia się potrzeba przygotowania młodego pokolenia do krytycznego odbioru treści

⁶ P. Bałdys: *W poszukiwaniu utraconego czasu. Kultura repetycji i czas pamięci w społeczeństwie informacyjnym*. W: *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne*. Toruń 2008 s. 154.

⁷ A. Ilciów: *Internet. Przemiany społeczne i ich konsekwencje*. W: *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne*. Toruń 2008 s. 276.

przekazywanych przez Internet. Jak pisze Tomasz Goban-Klas „Internet jest jak świat, w którym jest wiele dobrego i wiele złego. Proporcje zależą od człowieka”⁸.

Prezentowany zbiór referatów jest niezwykle ciekawy, jakkolwiek nie jest prosty w odbiorze, pokazuje on nam zmieniający się, złożony świat mediów, który zapoczątkowała dawno temu książka, czasopismo, radio a obecnie dominuje w nim wszechobecny Internet. Sadzę, że warto zapoznać się z książką *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne*, porównać własne sądy i opinie z wypowiedziami autorów, niektóre zapewne są zbieżne z naszymi poglądami a z innymi możemy dyskutować, czy wręcz nie zgadzać się, ale taka jest właśnie demokracja. Zachęcam do zapoznania się z tym zbiorem referatów, bo każdy z nas znajdzie w nim zapewne coś ciekawego, co go zaskoczy czy skłoni do dalszych refleksji nad zagadnieniami mediów we współczesnym świecie.

⁸ B. Ciżkowicz: *Ciemne strony sieci*. W: *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne*. Toruń 2008 s.311.